



Właśnie powyższa максима przychodzi na myśl po kolejnej wyprawie, tym razem do Warszawy, Koła Zakładowego PTTK przy Hucie Aluminium Konin. W imprezie teatralno-krajoznawczej zorganizowanej już tradycyjnie przez Wandę Skarbińską-Zdrok wzięło udział 50 członków i sympatyków koła.



Wycieczce towarzyszyła piękna jesienna pogoda, sprzyjająca spacerom i dobremu humorowi. Pierwsze kroki skierowaliśmy na plac Stanisława Małachowskiego do kościoła ewangelicko-anglikańskiego Świętej Trójcy, zbudowanego w stylu klasycystycznym, uważanego przez wielu za centralny punkt Warszawy. Wysłuchaliśmy tam wykładu ksiądz Małgorzaty z tej parafii, która przedstawiła nam istotę religii ewangelickiej.



ZACHĘTA – Narodowa Galeria Sztuki w Warszawie



Zachwyciła nas prostota świątyni oraz wielkoformatowy oryginał obrazu Norblina „Luter na sejmie w Wormacji”. Następnie sympatyczna przewodniczka zaprosiła nas na spacer po okolicach placu Piłsudskiego, gdzie zapoznała nas z historią i ciekawostkami tych miejsc oraz smaczkami z życia ludzi związanych z nimi na przestrzeni dziejów. W Ogrodzie Saskim można było przysiąść na ławeczce Chopina, grającej jego poloneza. Po uczcie dla ducha trzeba było zadbać o ucztę dla ciała, więc wzmocniliśmy się obiadem w restauracji *Sosiser*.



Deserem była wizyta w Teatrze Narodowym i delektowanie się spektaklem „Wieczór Trzech Króli albo Co chcecie”. O tę udaną i niebanalną adaptację komedii króla teatru elżbietańskiego Williama Szekspira z sukcesem pokusił się Piotr Cieplak. Reżyser wykreślił z oryginału bardziej dramatyczne sceny, dzięki czemu utwór z XVI wieku stał się bliższy współczesnemu odbiorcy. Zostawił elementy charakterystyczne dla autora, takie jak zaczerpnięty z teatru antycznego chór pełniący funkcję komentatora i wieszczki. Nie pominął też roli błazna - człowieka o szczególnym statusie, korzystającego

z wolności słowa i prawa do krytyki. Przedstawienie było pełne emocji, intryg, gry pozorów i rządzącej światem miłości. Zostało okraszone muzyką Andrzeja Witkowskiego, licznymi pieśniami w wykonaniu aktorów z górnej półki, podkreślającymi nostalgiczny lub prześmiewczy charakter akcji.

